

Proszę...

Makowiecki Band

Proszę się rozejść, to nie święto dla mas
Proszę uciekać póki jest jeszcze czas
Nie wolno klaskać nie
Ani kołysać się

Proszę się rozejść, to nie show dla TV
Tylko kolejny z całkiem zwyczajnych dni
Proszę nie tańczyć i
Innym nie mówić nic

Proszę się schować póki jest jeszcze gdzie
Proszę nie pytać czy to dobrze czy źle
To nie ma sensu bo
Sam nie wiem co jest co
Idźcie do domów to nie festyn czy bal
I nie pytajcie czego w życiu mi żal
To tylko fleszy błysk
Który nie znaczy nic

Nadal nie mam nic i nic nie będę miał
Nawet ciebie nawet gdybym bardzo chciał
Kilka starych chwytów, kilka prostych zdań
Coś dla panów i egzaltowanych pań

Idźcie już sobie tu nie zdarzy się nic
Ten kolorowy zawrót głowy o pic
To zwykły trik
I światel blik
W obszarze marzeń moc obrażeń i blizn
Więc proszę wiać, bo będę warczał i gryzł
Wyłączcie prąd
I idźcie stąd

Nadal nie mam nic i nic nie będę miał